Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: piątek, 22, kwiecień 2016 00:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 883

23 kwietnia, w Międzynarodowy Dzień Książki, Wrocław jako pierwsze polskie miasto obejmie tytuł Światowej Stolicy Książki UNESCO. Zaszczyt ten spotyka miasta, które w szczególny sposób angażują się w rozwój i promocję czytelnictwa.

Uroczystości we Wrocławiu pokazują swoisty paradoks, z jakim mamy do czynienia w Polsce. Jak wynika z badań, poziom czytelnictwa w naszym kraju stale spada. Co zrobić, by zatrzymać ten niepokojący trend?

Jeszcze niedawno cieszyliśmy się, że spadek czytelnictwa w Polsce został zatrzymany. Media błyskawicznie podchwyciły temat, gdy pod koniec roku 2014 okazało się, że odsetek osób, które w ciągu roku przeczytały przynajmniej jedną książkę, wyniósł 41,7 procent i był o 2,5 procenta większy niż w roku 2013. Tendencja zwyżkowa nie trwała niestety zbyt długo. Pod koniec 2015 roku Biblioteka Narodowa opublikowała wyniki badań czytelnictwa w Polsce, przeprowadzonych przez TNS Polska . Okazało się, że Polacy znowu czytają mniej. Wyniki są alarmujące - aż 63 procent z nas nie sięgnęło po ani jedną książkę przez cały rok!

Biblioteka Narodowa stworzyła także specjalną aplikację – lokalizator (http://lokalizator.bn.org.pl). Pozwala on sprawdzić, jak czytanie związane jest z wiekiem, wykształceniem, czy miejscem zamieszkania. I tak szansa, że ucząca się osoba w wieku 15-29 lat, mieszkająca w mieście powyżej 100 tysięcy mieszkańców w ciągu miesiąca przeczytała tekst o objętości przekraczającej 3 strony wynosi 58 procent. Dla porównania, prawdopodobieństwo przeczytania tego samego tekstu przez osobę w wieku 30-49 lat, posiadającą wykształcenie średnie lub pomaturalne wynosi już tylko 44 procent. Badacze sprawdzili także, jakie czynniki wpływają na kwestię czytelnictwa. - *Czytanie jest praktyką społeczną. Czytający spotykają przede wszystkim osoby czytające. Dziewięcioro z dziesięciorga badanych, których najbliżsi nie czytają, również nie sięga po książkę. Czytanie się dziedziczy. Nawyku czytania uczymy się w grupach, zwłaszcza w rodzinie i środowisku bliskich znajomych* - komentowali.

Dobre nawyki

Do podobnych wniosków dochodzą badacze na całym świecie. Dlatego w wielu krajach, aby zachęcić dzieci i młodzież do czytania, podejmuje się działania opierające się na wykorzystaniu kluczowej roli rodziny i najbliższego otoczenia. W Szwajcarii, w ramach programu „Ton ab, Buch auf", prowadzonego przez SIKJM (Schweizerisches Institut fur Kinder Und Jugendmedien http://www.sikjm.ch), dorośli zachęcają najmłodszych do czytania poprzez rozbudzenie w nich ciekawości. Dzieci otrzymują audiobooki z ulubionymi powieściami. Książki są w nich jednak czytane tylko do pewnego, zazwyczaj kulminacyjnego momentu. Opowieść jest przerywana i aby dowiedzieć się, co stało się z głównym bohaterem lub jakie jest rozwiązanie zagadki, dziecko musi sięgnąć po papierową wersję książki. W Norwegii w ramach kampanii „Leseskogen" („czytający las") dzieci odwiedzają kolorową stronę internetową, na której poznają różne zwierzęta zachęcające je do czytania książek. Strona ta to także baza wiedzy dla nauczycieli i rodziców. Znajdują się tam rekomendacje najlepszych pozycji m.in. dla 6 i 7-latków (www.leseskogen.no). We Włoszech, w ramach programu „Lesamol" młodzież w wieku 11-16 wybiera jedną z książek objętych programem, a po jej przeczytaniu komentuje najciekawsze wątki na stronie projektu. Platforma komunikacyjna idealnie łączy propagowanie czytelnictwa z nowymi technologiami i rywalizacją. Wszyscy, którzy zmieszczą komentarze dotyczące książki biorą bowiem udział w loterii, w której wygrać można atrakcyjne nagrody. Jest też coś dla tych, którzy lubią wykazać

Phoca PDF

się kreatywnością: konkurs na najlepiej zaprojektowaną okładkę książki (www.lesamol.com).

Polskie patenty

O tym, jak istotne są działania skierowane do najmłodszych i że dostarczając dzieciom odpowiednich tekstów, można rozbudzić w nich zamiłowanie do czytania, wiedzą oczywiście również Polacy. Możemy pochwalić się między innymi „Świerszczykiem", najstarszym w Europie magazynem literackim dla dzieci pomagającym rodzicom w wychowaniu małych czytelników. „Świerszczyk" obecnie wydawany przez wydawnictwo Nowa Era obchodził w zeszłym roku 70-lecie powstania. - *Czas ze „Świerszczykiem" to czas spędzony kreatywnie i efektywnie* – mówi redaktor naczelna, Małgorzata Węgrzecka. – *Różnorodne pod względem trudności teksty spełniają wiele edukacyjnych funkcji, m.in. uczą dzieci czytania ze zrozumieniem, kształtują hierarchię wartości, rozbudzają ciekawość świata. Krzyżówki, zagadki i łamigłówki pomagają w ćwiczeniu logicznego myślenia i wspierają rozwój mózgu. A bogactwo ilustracji rozwija wyobraźnię i zdolności plastyczne* – dodaje.

W „Świerszczyku" publikują najlepsi polscy autorzy dla dzieci, m.in. Grzegorz Kasdepke, Zofia Stanecka, Małgorzata Strzałkowska, Natalia Usenko, Wojciech Widłak i wielu innych. Magazyn jako jedyny stworzył autorski kurs czytania dla początkujących „Litery znam, więc czytam sam". Teksty znajdujące się w tej rubryce czasopisma napisane są przy użyciu tylko 23 liter. Wszystkie słowa przysparzające najmłodszym trudności w przeczytaniu, a więc te zawierające litery „ó", „ż", „sz" czy „ą" lub „ę" występują w formie obrazków. Wyjątkowość „Świerszczyka" docenił w tym roku Komitet Ochrony Praw Dziecka, przyznając mu nagrodę główną w kategorii „kultura" w konkursie „Świat przyjazny dziecku".

Programy edukacyjne skierowane do młodych czytelników wspierają różnorodne akcje prowadzone przez organizacje pozarządowe, fundacje i szkoły. W Polsce coraz większą popularnością cieszy się m.in. zbiórka książek prowadzona przez zaczytani.org. Zgromadzone zbiory przekazywane są do szpitali oraz hospicjów dla dzieci. Do tej pory fundacji udało się stworzyć 176 minibiblioteczek, a ich liczba po tegorocznym finale zbiórki na pewno wzrośnie. Prowadzona od lat akcja „Cała Polska czyta dzieciom" przekonuje, że codzienne czytanie najmłodszym lub z najmłodszymi to nie tylko doskonały sposób na wspólne spędzanie czasu, ale także niezawodna metoda wspierania ich wszechstronnego rozwoju.

Zarówno zagraniczne, jak i polskie akcje i programy mające na celu propagowanie czytelnictwa pokazują jedno: receptą na poprawę czytelnictwa jest skupienie się na najmłodszych, na rozwijaniu w nich pasji czytania i miłości do książek. Najważniejszą rolę odgrywają tu rodzice i opiekunowie dzieci, którzy mogą czytać z nimi i zapewniać im mądre teksty. I oczywiście nauczyciele, których rola w rozwijaniu kluczowej kompetencji czytania jest nie do przecenienia. W końcu, jak mawia Świerszczyk Bajetan Hops, czytanie dobrze działa na rozum i chroni od kataru.

Phoca PDF